

Pentagon zamówił 177 000 kuloodpornych pancerzy

23 maja 2016

Tradycyjnie najlepszym sposobem na śledzenie przyszłych działań wojskowych – poza oczywiście nagłymi przypadkami – jest śledzenie kluczowych zamówień płynących z amerykańskiego Departamentu Obrony na ofensywny sprzęt wojskowy, taki jak broń i amunicja, albo, drugie w kolejności elementy obronne, jak kevlar, kamizelki kuloodporne i inne kluczowe elementy ochrony osobistej. Zakupy te zazwyczaj odbywają się na krótko przed głównymi „wydarzeniami” z udziałem amerykańskich sił zbrojnych.[PP]

To zaskakujące jest, że 20 maja Departament Obrony USA ujawnił, iż złożył warte 93 milionów dolarów zamówienie na 177 000 pancerzy kuloodpornych od tradycyjnego dostawcy amerykańskiego sprzętu wojskowego, Ceradyne, który kilka lat temu został zakupiony przez firmę 3M. Oczekuje się, że produkcja i dostawa zostaną zrealizowane w ciągu najbliższych kilku miesięcy.[PP]

[...] Po raz ostatni firma Ceradyne ogłosiła kontrakt na kuloodporne pancerze dla Pentagonu w październiku ubiegłego roku, kiedy DoD zamówił 28 000 pancerzy za cenę 34 milionów dolarów. W tym samym czasie amerykańskie wojska były potajemnie w coraz większej liczbie przemieszczane do Iraku i Syrii. Z tymi najnowszymi i największymi, jak do tej pory, zamówieniami kuloodpornych pancerzy armia USA przygotowuje się do kolejnej wielkiej ofensywy, pytanie tylko gdzie?[PP]

Amerykańskich wojskowych niepokoją działania rosyjskich i chińskich sił powietrznych – oświadczył w wywiadzie dla periodyku „USA Today” dowódca US Air Force Herbert Carlisle. „Nasze obawy są związane z odradzającą się Rosją i bardzo agresywnymi Chinami” – podkreślił w wywiadzie generał.[SN]

Według słów Carlisle'a, Moskwa usiłuje objąć kontrolą Europę Wschodnią, a Pekin – Morze Południowochińskie. Jednocześnie generał dodał, że same USA zamierzają zachować swoją obecność w tych regionach. „Próbują zrobić tak, aby nas tam nie było. Dopiero wówczas będą kontrolować tę część międzynarodowej przestrzeni powietrznej. Uważam, że nie możemy do tego dopuścić” – oznajmił Carlisle, dodając, że „zareagujemy, jeśli będą działać agresywnie i ryzykownie”.[SN]

Gazeta pisze, że stawka jest bardzo wysoka, ponieważ każde starcie w powietrzu zwiększa prawdopodobieństwo pogorszenia stosunków między mocarstwami jądrowymi. Carlisle podkreślił, że w celu zapobiegnięcia wzrostowi napięć trzeba ciągle podtrzymywać kontakt z rosyjskimi i chińskimi wojskowymi.[SN]

Źródła: PrisonPlanet.pl [PP], pl.SputnikNews.com [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net